

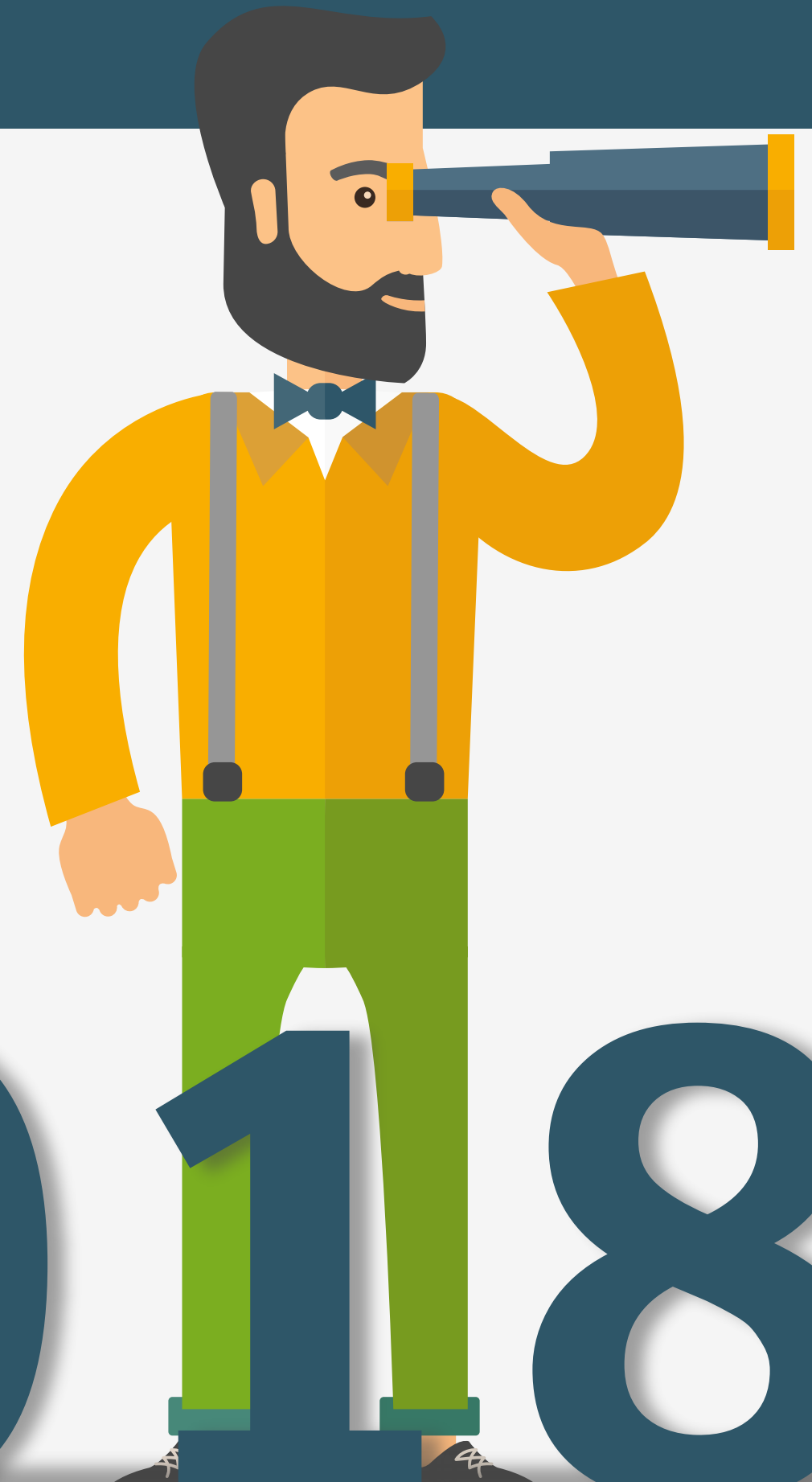
Co czeka firmy w 2018 roku?

Kompleksowy poradnik dla przedsiębiorców

Partner wydania



Warszawa luty 2018



2018

Co czeka firmy w 2018 roku?

Kompleksowy poradnik dla przedsiębiorców

Jednolity plik kontrolny dla mikroprzedsiębiorców oraz jeden rachunek do opłacania składek na ZUS – tym dwóm zmianom, wchodzącym w życie 1 stycznia 2018 roku, poświęca się najwięcej uwagi.

Opisujemy je szeroko, ale zwracamy również uwagę na szereg innych, które będą miały wpływ na warunki prowadzenia biznesu. Jest kilka korzystnych, jednak 2018 rok może być trudny dla wielu firm, szczególnie tych zatrudniających pracowników. Rosnące koszty pracy mogą sprawić, że ich zyski spadną.

Sprawdź, co czeka Twoją firmę.



SPIS TREŚCI

1. ZMIANY W PODATKACH.

Nowe obowiązki i trochę korzyści

- 1.1. Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców
- 1.2. Rzadsze przelewy zaliczek na PIT
- 1.3. Amortyzacja od 10 tys. zł
- 1.4. Split payment – rozdzielenie płatności faktury

2. ZMIANY W ZUS.

Wyższe składki na jeden rachunek

- 2.1. Jeden rachunek w ZUS do opłacania składki
- 2.2. Wzrost składki ZUS

3. ZMIANY NA RYNKU PRACY.

Będzie drogo

- 3.1. Wyższa płaca minimalna.
O ile wzrosną Twoje koszty?
- 3.2. Wzrost minimalnej stawki godzinowej
- 3.3. Rosnące pensje i niedobór pracowników



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

Przedsiębiorcy samodzielnie rozliczający się z fiskusem nie muszą inwestować w specjalny program umożliwiający wypełnienie JPK. Plik do wypełnienia można pobrać ze strony Ministerstwa Finansów: www.jpk.mf.gov.pl. Link bezpośredni do arkusza w formacie xls znajduje się TUTAJ. Do wysłania pliku konieczne jest zainstalowanie aplikacji „Klient JPK 2.0”. Instrukcja, jak to zrobić, również znajduje się na stronie resortu. Na rynku dostępne są też komercyjne rozwiązania oraz rozszerzenia do funkcjonujących programów księgowych.

JPK_VAT to ewidencja VAT, którą wszyscy przedsiębiorcy wypełniają w jednolitym, elektronicznym formacie. Dzięki temu fiskus może w prosty sposób sprawdzać obrót gospodarczy i tropić nieprawidłowości w VAT-owskich rozliczeniach. Chodzi o tak zwane kontrole krzyżowe. Dotychczas były one czasochłonne. Urzędnicy, sprawdzając faktury wystawiane przez jedną firmę, udawali się do firmy-adresata tych faktur i porównywali, czy kwoty podatku na nich się zgadzają.

Brzmi prosto, ale jeśli jeden przedsiębiorca ma 150 kontrahentów... Dzięki JPK takie kontrole mają przebiegać sprawnie, bowiem wszystkie niezbędne dane są na serwerze fiskusa. Można się zatem spodziewać, że obejmą znacznie większą grupę podatników.






Klient JPK 2.0

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

Jednolitego Pliku Kontrolnego dla potrzeb VAT nie składają podatnicy, którzy wyłącznie wykonują czynności zwolnione z podatku od towarów i usług, wskazane w ustawie o VAT:

-  zwolnienie podmiotowe (m. in. dla podatników, u których wartość sprzedaży nie przekroczyła łącznie w poprzednim roku podatkowym 200 tys. zł – art. 113 ust. 1 lub 9),
-  organizacje międzynarodowe, które realizują zadania publiczne (art. 82 ust. 3),
-  sprzedaż wyłącznie towarów i świadczenie usług zwolnionych z VAT; to zwolnienie przedmiotowe wynikające z art. 43 ust. 1.

Szczegółowy wykaz zwolnień z podatku VAT znajdziesz w ustawie, którą możesz pobrać [TUTAJ](#).

JPK jest oczywiście narzędziem, które ma uszczelnić system podatkowy i powstał z myślą o interesie budżetu państwa. Jest w tym jednak jest w tym plus dla przedsiębiorców. Fizyczna kontrola z urzędu pojawi się dopiero w momencie, gdy nieprawidłowości zostaną dostrzeżone w systemie JPK. Nie będzie konieczności przeprowadzania losowych kontroli – pod tym kątem – w siedzibie przedsiębiorcy, co, nawet w przypadku pozytywnego zakończenia, zawsze angażuje pracowników firmy.

Jest jednak pewna „dolegliwość” tych przepisów. JPK_VAT należy składać co miesiąc. Jest to niedogodność dla tych podatników, którzy rozliczają się kwartalnie. W 2017 roku, w czasie trwania jednego kwartału, mogli pozwolić sobie na dość swobodne podchodzenie do terminów wystawiania faktur. Klient poprosił w grudniu, aby jednak fakturę wystawić z datą październikową – nie było problemu. Należało coś zmienić w fakturze – zamiast robienia korekty wystarczyło zamienić faktury. Wszystko musiało się zgadzać na koniec kwartału. Choć może takie podejście nie świadczy o gorliwym stosowaniu ustawy o VAT, to jednak jest dość często spotykane. Dopiero zmiany dotyczące poprzedniego, już rozliczonego kwartału, wymagały „biurokracji”, zrobienia korekty faktury i dokonania korekty VAT.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

TERAZ, PO ZŁOŻENIU JPK, JAKAKOLWIEK „SWOBODNA” ZMIANA NIE BĘDZIE MOŻLIWA W OBRĘBIE JEDNEGO KWARTAŁU. KONIECZNE BĘDZIE SKORYGOWANIE RÓWNIEŻ JPK_VAT. KAŻDY MIESIĄC TRZEBA BĘDZIE SUMIENNIE ROZLICZYĆ, MIMO ŻE ZŁOŻYĆ DEKLARACJĘ VAT, A CO ZA TYM IDZIE, ZAPŁACIĆ PODATEK, MUSIMY RAZ NA KWARTAŁ.

Obowiązku składania JPK nie można zignorować. Po pierwsze, urząd skarbowy od razu wie, czy plik został przez firmę wysłany (jego brak przy jednoczesnym złożeniu deklaracji VAT-7 jest łatwy do wytopienia), zatem to tylko kwestia czasu, kiedy zostanie nałożony mandat lub grzywna. Po drugie – kary wcale nie są małe. Jeśli należny urzędowi podatek nie przekracza 10 tys. zł – przedsiębiorca dopuścił się wykroczenia. Powyżej tej kwoty – staje się przestępcą skarbowym.



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

Grzywna za niezłożenie JPK wynosi od jednej dziesiątej do 20-krotności minimalnego wynagrodzenia.

W 2018 roku będzie to:

- od 210 zł do 4 200 zł (kara nałożona mandatem),
- od 210 zł do 21 000 zł (kara nałożona nakazem sądu),
- od 210 zł do 42 000 zł (kara nałożona wyrokiem sądu).

Od klasyfikacji czynu zależy wysokość grzywny. Wpływ na jej dotkliwość mają pobudki działania sprawcy, stopień szkodliwości społecznej oraz sposób dokonania czynu. Kara z pewnością będzie niższa dla roztargnionych lub żyjących w niewiedzy, wyższa dla tych, którzy z premedytacją próbowali oszukać fiskusa. Powinna zostać również uwzględniona sytuacja majątkowa, rodzinna oraz możliwości zarobkowe sprawcy. Tak więc w „najlepszym” przypadku przedsiębiorca zapłaci 210 zł, a w najczarniejszym scenariuszu ponad 20 mln zł.

Za przestępstwo skarbowe wysokość kary liczona jest od 10 do 720 stawek dziennych. Minimalna stawka dzienna w 2018 roku wynosić będzie 70 zł, a maksymalna 28 tys. zł, w zależności od dochodów, sytuacji rodzinnej i majątkowej sprawcy. Z tych stawek wynika wysokość kary:

- od 700 zł do 5 600 000 zł (kara wymierzona nakazem sądu),
- od 700 zł do 20 160 000 zł (kara wymierzona wyrokiem sądu).



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

Na tym jednak nie kończą się obowiązki podatników oraz... kary. Jeśli firma prowadzi księgowość w formie elektronicznej, to na żądanie organów podatkowych będzie musiała dostarczyć w formacie określonym przez JPK informacje na temat faktur, ksiąg rachunkowych i podatkowych, wyciągów bankowych i obrotów magazynowych. Taki obowiązek pojawi się 1 lipca 2018 roku. Będzie występował na wyraźne żądanie urzędników – w przeciwieństwie do co-miesięcznej ewidencji JPK_VAT, o której przesyłaniu co miesiąc musi pamiętać sam podatnik.

Urzędnik musi dać podatnikowi minimum trzy dni na przygotowanie tych danych w plikach JPK. Należy je przekazać na fizycznym nośniku danych.

Ministerstwo Finansów wymienia: pendrive, karta pamięci, płyta CD lub DVD, lub „inny nośnik danych”.



Wspomina również o karze za niedostarczenie żądanych plików – do 2 800 zł. Dla niejednej mikrofirmy może być to dotkliwa sankcja. Dlatego, jeśli podatnik w wyznaczonym terminie nie zdoła ich przygotować, powinien poinformować o tym urząd i zwrócić się o wydłużenie wyznaczonego w wezwaniu terminu.



KORZYŚCI:

mniejsze prawdopodobieństwo i rzadsza częstotliwość kontroli w siedzibie przedsiębiorcy.



MINUSY:

dotatkowy obowiązek, ewentualnie też dodatkowy koszt dla podatnika,

potencjalnie wysokie kary za niedopełnienie obowiązku,

konieczność prowadzenia ewidencji VAT co miesiąc, nawet w przypadku stosowania rozliczeń kwartalnych.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

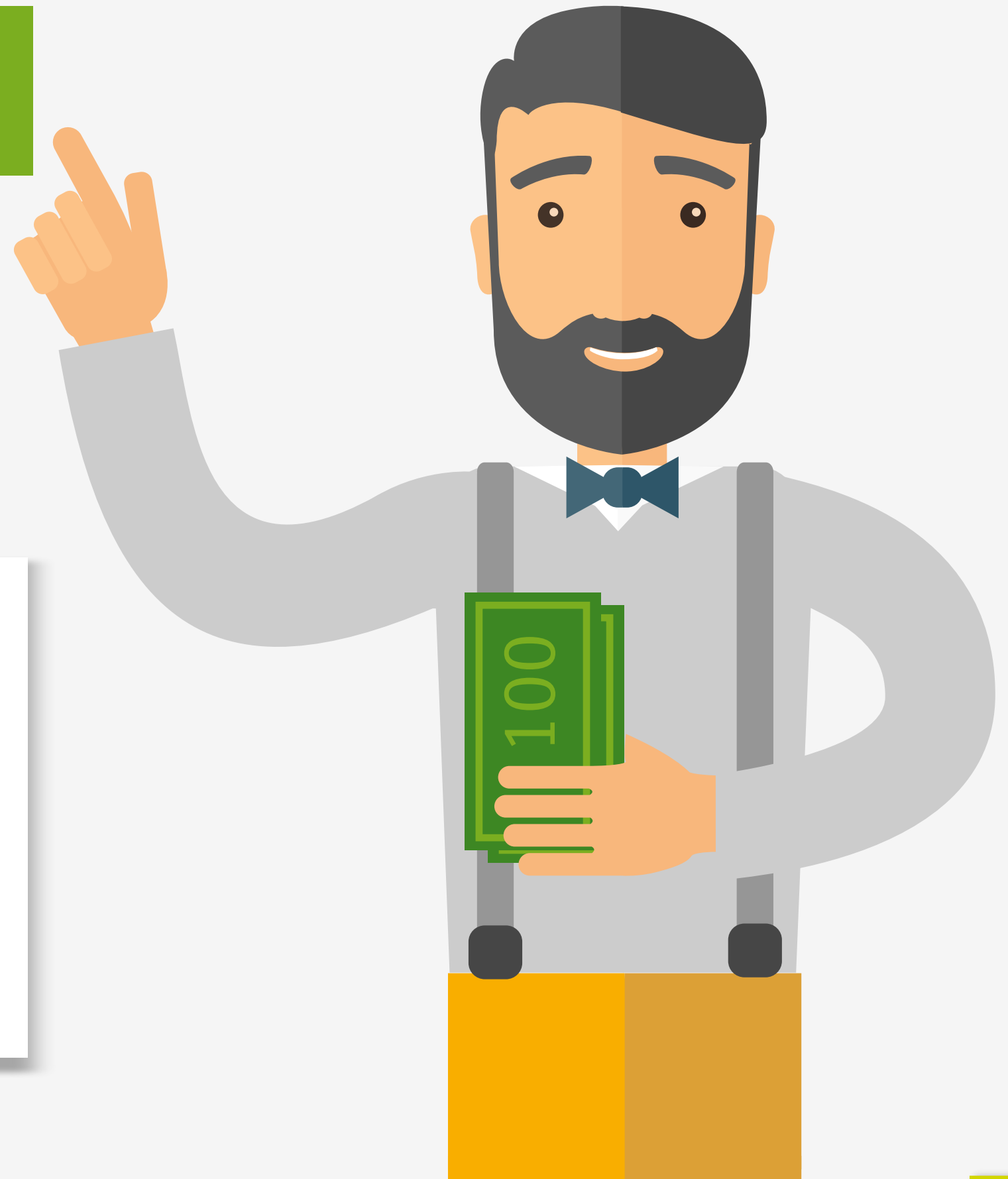
1.2 Rzadsze przelewy zaliczek na PIT.

PŁACISZ PO 200, 500, CZY 900 ZŁ
ZALICZEK NA PODATEK PIT



Ta zmiana w przepisach uprości twoje rozliczenia z urzędem skarbowym. W 2018 roku będziesz musiał zapłacić dopiero, gdy wysokość zaliczki przekroczy kwotę tysiąca złotych. Tak jak dotychczas, będziesz musiał się rozliczyć z fiskusem co do złotówki, jednak przy osiąganiu niewielkich dochodów rzadziej będziesz robił przelewy.

Zasadę rozliczeń dla drobnych przedsiębiorców ma zmienić projekt z dnia 29 września 2017 roku, który dotyczy zmiany ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne. W momencie publikacji niniejszego raportu proces legislacyjny nie zakończył się. Resort rozwoju i finansów zakłada jednak, że zmiany zaczną obowiązywać 1 stycznia 2018 roku. Zostały już przegłosowane przez Sejm.



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.1 Jednolity Plik Kontrolny dla wszystkich przedsiębiorców

Przedsiębiorcy, którzy są podatnikami VAT i składają deklarację VAT-7 lub VAT-7K, od stycznia 2018 roku będą musieli w formie elektronicznej raportować urzędowi skarbowemu ewidencje zakupu i sprzedaży VAT w formie Jednolitego Pliku Kontrolnego – JPK_VAT. Obowiązek ten obejmie wszystkich podatników VAT, również mikroprzedsiębiorstwa, w tym jednoosobowe działalności gospodarcze. Dotychczas dotyczył firm zatrudniających powyżej 10 pracowników oraz z obrotem netto przekraczającym 2 mln euro.

Najprawdopodobniej dużej zmiany nie zauważą ci, których rozlicza biuro rachunkowe – chyba że niektóre biura podwyższą stawki za usługi w związku ze zwiększoną liczbą obowiązków. Natomiast samodzielne, ręczne wypełnienie pliku, szczególnie za pierwszym razem, może wydać się trudnym zadaniem. Trzeba poświęcić na to sporo czasu i dokładnie przeczytać instrukcję.

Znacznie łatwiejsze zadanie mają klienci mBanku, którzy w ramach swojego konta firmowego korzystają z mKsięgowości. To system wygeneruje plik JPK_VAT.



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.2 Rzadsze przelewy zaliczek na PIT.

Zmiany w zasadach płatności zaliczek na podatek PIT

rozliczany miesiąc	wysokość należnej zaliczki	konieczność wpłaty zaliczek w 2017 roku	konieczność wpłaty zaliczek w 2018 roku*	rozliczany miesiąc	wysokość należnej zaliczki	konieczność wpłaty zaliczek w 2017 roku	konieczność wpłaty zaliczek w 2018 roku*
styczeń	300,00 zł	300 zł (płatność do 20 lutego)	brak konieczności zapłaty	lipiec	1300,00 zł	1 300 zł (płatność do 20 sierpnia)	1 300 zł (płatność do 20 sierpnia)
lutym	500,00 zł	500 zł (płatność do 20 marca)	brak konieczności zapłaty	sierpień	1100,00 zł	1 100 zł (płatność do 20 września)	1 100 zł (płatność do 20 września)
marzec	150,00 zł	150 zł (płatność do 20 kwietnia)	brak konieczności zapłaty	wrzesień	700,00 zł	700 zł (płatność do 20 października)	brak konieczności zapłaty
kwiecień	400,00 zł	400 zł (płatność do 20 maja)	1 350 zł (płatność do 20 maja)	październik	300,00 zł	300 zł (płatność do 20 listopada)	1 100 zł (płatność do 20 listopada)
maj	200,00 zł	200 zł (płatność do 20 czerwca)	brak konieczności zapłaty	listopad	150,00 zł	150 zł (płatność do 20 grudnia)	brak konieczności zapłaty
czerwiec	850,00 zł	850 zł (płatność do 20 lipca)	1 050 zł (płatność do 20 lipca)	grudzień	200,00 zł	200 zł (płatność do 20 stycznia)	brak konieczności zapłaty (uzupełnienie brakującej kwoty w zeznaniu rocznym)

*jeśli planowane zmiany w prawie wejdą w życie

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.2 Rzadsze przelewy zaliczek na PIT.

Jako przykład do pokazania zmiany wzięliśmy firmę, która osiąga nieregularne dochody. Działa w branży cechującej się sezonowością i najczęściej zarabia od czerwca do września. Widać tu, że dotychczas taki przedsiębiorca wykonywał 12 przelewów do urzędu skarbowego z tytułu zaliczek na podatek PIT, teraz będzie musiał ich zrobić 5. Summa summarum zapłaci tyle samo.

12 PRZELEWÓW >>> 5 PRZELEWÓW

To jednak nie zmienia faktu, że księgowość, tak jak teraz, prowadzi co miesiąc – musi widzieć, ile podatku PIT ma do zapłacenia. Tak więc jedyna „ulga” polega na tym, że nie musi wysyłać przelewów. Jeśli bank pobiera za nie opłaty, jest to też korzyść ekonomiczna. Analogiczne zasady mają obowiązywać przy rozliczeniach kwartalnych.

Dla mało przewidujących przedsiębiorców, nowe zasady rozliczeń mogą się okazać pułapką. Pieniądze należne urzędowi skarbowemu mogą wydać, a gdy przyjdzie zapłacić na przykład 1 350 zł podatku w kwietniu, może to być dla niektórych sporym obciążeniem. Można to jednak przekuć na korzyść – pieniądze nieoddane fiskusowi mogą pracować

i jeśli zostaną dobrze zainwestowane w rozwój działalności, przyczynią się do zwiększenia dochodów.

Zaletą dotychczasowej metody comiesięcznych przelewów jest ciągłe bycie z fiskusem „na bieżąco”, co pozwala unikać finansowych niespodzianek w trakcie roku jak i podczas rozliczenia rocznego.



KORZYŚCI:

mniej przelewów wykonywanych do urzędu skarbowego,

możliwość dłuższego dysponowania środkami, które dotychczas wcześniej musiały trafiać na konto urzędu skarbowego.



MINUSY:

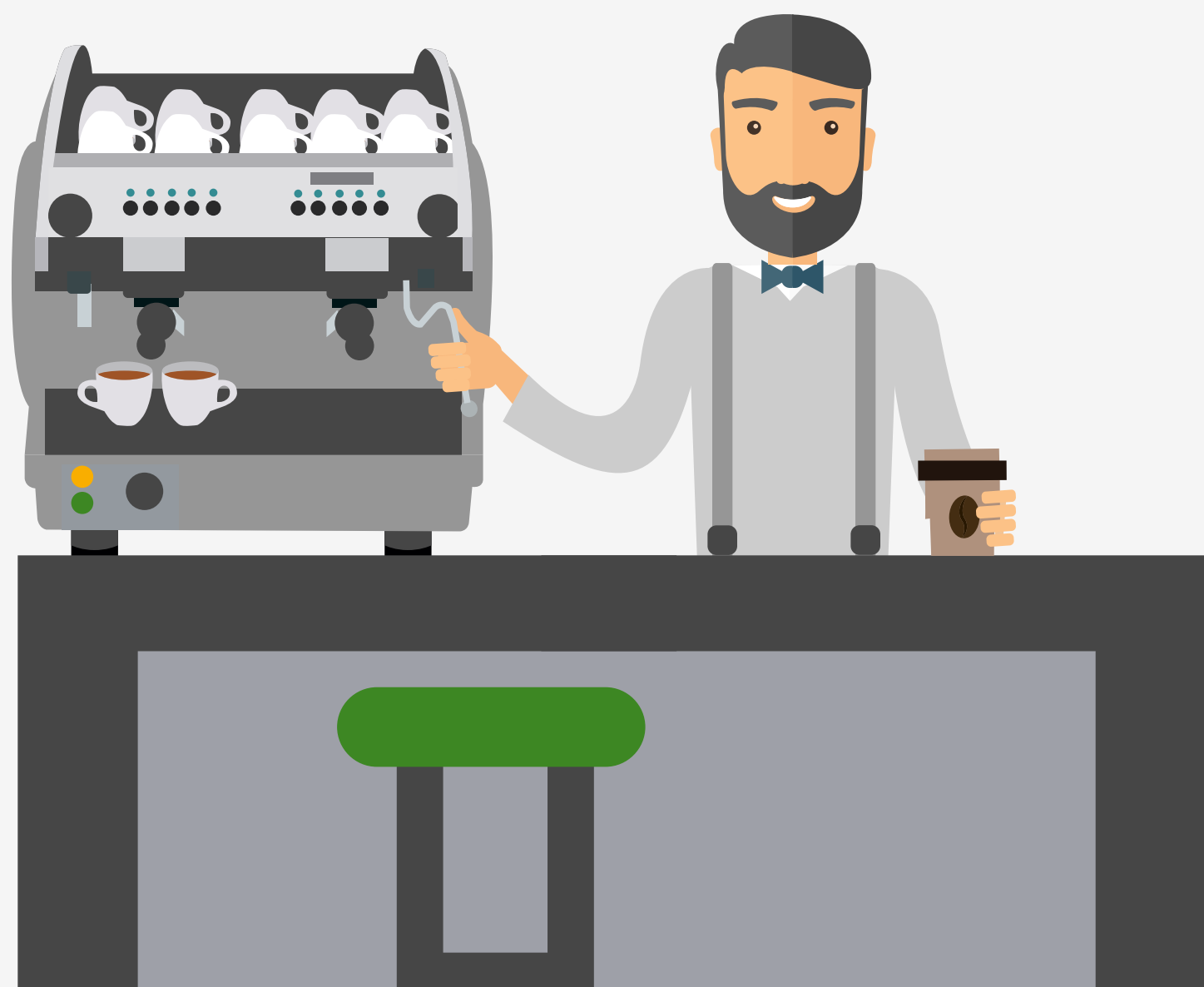
nie zmienia się konieczność prowadzenia księgowości na obecnych zasadach,

konieczność wpłacania wyższych kwot – przy niewielkich obrotach i dochodach przedsiębiorca i tak musi odkładać pieniądze na należny podatek, aby miał z czego go zapłacić po kilku miesiącach.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.3 Amortyzacja od 10 tys. zł

Firmy, które do świadczenia usług lub wytworzenia produktów muszą kupować dość drogie urządzenia, w 2018 roku odczują prawdziwą podatkową ulgę. Będą mogły takie zakupy, jeśli nie przekroczą wartości 10 tys. zł netto, jednorazowo zapisać po stronie kosztów. Dotychczas limit wynosił tylko 3,5 tys. zł.



Podwyższenie limitu wartości środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych, umożliwiającego jednorazowe zaliczenie wydatków na nabycie tych środków lub wartości do kosztów uzyskania przychodów, wprowadza projekt nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym z dnia 29 września 2017 roku. Przepisy mają zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2018 roku, jednak nie weszły jeszcze w życie. Przegłosował je Sejm, ale cały proces legislacyjny nie dobiegł jeszcze końca.

Zakładając, że jednak ustawodawca zdąży przed nowym rokiem, korzyść będzie niebagatelna. Obecnie firma na przykład kupując maszynę za 7,2 tys. zł, jej koszt amortyzowała przez dwa lata, odpisując od podatku co miesiąc po 300 zł. W zależności od rodzaju zakupionego sprzętu, proces amortyzacji wygląda inaczej, dlatego przykład jest ogólnikowy.

Gdy zmiany zaczną obowiązywać, przedsiębiorca będzie mógł jednorazowo, w miesiącu, w którym poniósł wydatek, zaliczyć 7,2 tys. zł do kosztów. Oznacza to, że zapłaci niewielką zaliczkę na podatek PIT lub wcale i może jeszcze przez kilka miesięcy nie będzie jej płacił.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.3 Amortyzacja od 10 tys. zł

Przykładowe rozliczenie zakupu środka trwałego o wartości 7,2 tys. zł

(przy założeniu, że w 2017 r. z tytułu amortyzacji przysługuje odpis w wysokości 300 zł)

miesiąc	należny podatek PIT bez zakupu środka trwałego	należny podatek PIT po zakupie środka trwałego w styczniu 2017 r.	należny podatek PIT po zakupie środka trwałego w styczniu 2018 r.*	miesiąc	należny podatek PIT bez zakupu środka trwałego	należny podatek PIT po zakupie środka trwałego w styczniu 2017 r.	należny podatek PIT po zakupie środka trwałego w styczniu 2018 r.*
styczeń	3000,00 zł	2700,00 zł	0,00 zł	lipiec	3000,00 zł	2700,00 zł	3000,00 zł
luty	2500,00 zł	2200,00 zł	0,00 zł	sierpień	5000,00 zł	4700,00 zł	5000,00 zł
marzec	4000,00 zł	3700,00 zł	2300,00 zł	wrzesień	3000,00 zł	2700,00 zł	3000,00 zł
kwiecień	6000,00 zł	5700,00 zł	6000,00 zł	październik	4000,00 zł	3700,00 zł	4000,00 zł
maj	3000,00 zł	2700,00 zł	3000,00 zł	listopad	2500,00 zł	2200,00 zł	2500,00 zł
czerwiec	2000,00 zł	1700,00 zł	2000,00 zł	grudzień	3000,00 zł	2700,00 zł	3000,00 zł

*jeśli planowane zmiany w prawie wejdą w życie

Na przykładzie widać jak dużą korzyść finansową po planowanych zmianach odniesie firma w pierwszych trzech miesiącach roku, jeśli w styczniu dokona zakupu środka trwałego. W przypadku amortyzacji, korzyść również występuje, ale rozpisana w czasie. W 2018 roku ma być natychmiastowa, jeśli koszt zakupu nie przekroczy kwoty 10 tys. zł.



KORZYŚCI: natychmiast odczuwalna istotna korzyść podatkowa.



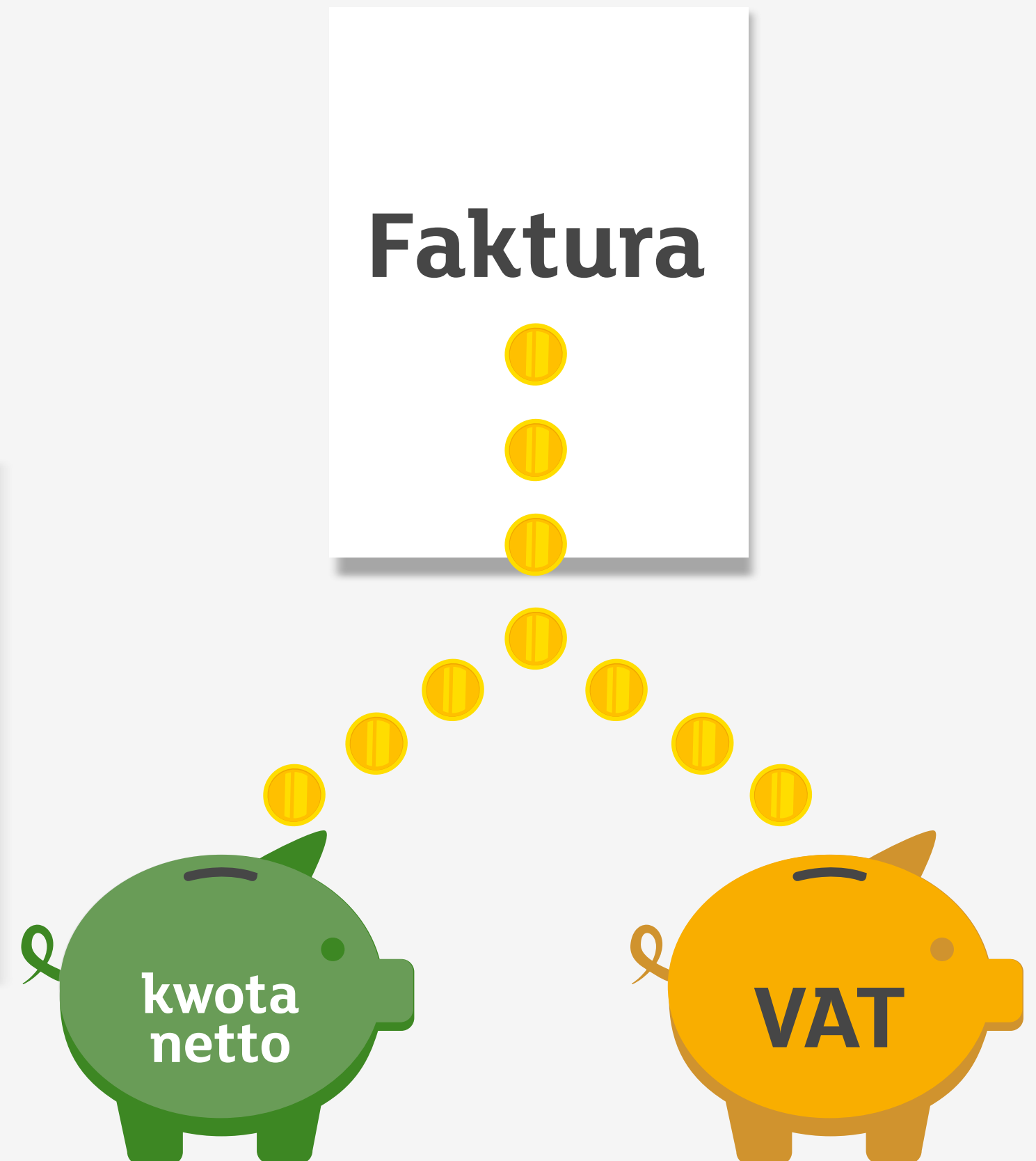
MINUSY: brak.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.4 Split payment – rozdzielenie płatności faktury

TO NAJBARDZIEJ KONTROWERSYJNA Z PLANOWANYCH ZMIAN. PRZEPISY POLEGAJĄCE NA TYM, ŻE PIENIĄDZE Z FAKTURY ZOSTANĄ PODZIELONE I BĘDĄ TRAFIAĆ NA DWA KONTA – NA JEDNO KWOTA NETTO, NA DRUGIE PODATEK VAT – ZACZNĄ OBOWIĄZYWAĆ 1 LIPCA 2018 ROKU.

Płatności na zasadach split paymentu będą dobrowolne. System ma działać tak, że firma będzie miała specjalne VAT-owskie subkonto. Gdy wystawi fakturę na 4 000 zł netto plus 23 proc. VAT, to 4 000 zł trafi na „zwykłe” konto i będą to pieniądze do jej dyspozycji. Kwota VAT – 920 zł – znajdzie się na subkoncie. Będą tu odkładane pieniądze na należności podatkowe z tytułu podatku od towarów i usług. Z tego subkonta przedsiębiorca będzie mógł dokonać przelewu do urzędu skarbowego, a także płacić VAT.



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.4 Split payment – rozdzielenie płatności faktury

JAK MA DZIAŁAĆ SPLIT PAYMENT W PRAKTYCE



Firma usługowa

1 Firma kupuje komputer i otrzymuje fakturę na 4 920 zł brutto. 4 000 zł (kwota netto) i 920 zł (podatek VAT) – na takich samych zasadach jak dotychczas. Treść faktury nie ulega zmianie.



2 Firma usługowa wybiera, czy dokona płatności za zakupiony komputer przelewem zwykłym, czy podzielonym (split payment).



3 Jeśli wybierze płatność podzieloną, realizuje przelew z rachunku bieżącego na rachunek podany na fakturze nowym typem przelewu na kwotę 4 920 zł (płatność podzielona wymaga wprowadzenia w przelewie dodatkowych informacji, takich jak NIP odbiorcy płatności, nr faktury i kwoty VAT zawartej w kwocie brutto transakcji).



4 Do sprzedawcy komputera trafia na główne konto firmy 4 000 zł, a 920 zł (podatek VAT) na dedykowane konto VAT.

UWAGA: przedsiębiorca dokonujący płatności wybiera jedynie odpowiedni typ przelewu. Za prawidłowe rozksięgowanie kwoty na rachunkach odbiorcy przelewu odpowiada jego bank.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.4 Split payment – rozdzielenie płatności faktury

JAK MA DZIAŁAĆ SPLIT PAYMENT W PRAKTYCE



1 Sklep komputerowy otrzymuje fakturę za wynajem lokalu do zapłaty na kwotę 3 690 zł.



2 3 000 zł stanowi kwotę netto, a 690 zł podatek VAT.



3 Sklep wybiera, czy dokona płatności za czynsz przelewem zwykłym czy podzielonym (na rachunku bieżącym posiada 4 000 zł, na koncie VAT posiada 920 zł).

- a) Wybierając przelew zwykły kwota 3 690 zostanie pobrana w całości z rachunku bieżącego i właściciel lokalu otrzyma płatność w całości na rachunek bieżący (na rachunku bieżącym pozostanie 310 zł, na rachunku VAT 920 zł).
- b) Po wybraniu płatności podzielonej kwota 3 000 zł jest pobierana z rachunku bieżącego, a kwota 690 zł jest z rachunku VAT (na rachunku bieżącym zostaje 1 000 zł, a na rachunku VAT 230 zł).

Środki na rachunku VAT czekają (w przypadku braku innych transakcji) na przelanie do urzędu skarbowego wraz z rozliczeniem, czyli złożeniem deklaracji VAT-7 lub VAT-7K.

ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.4 Split payment – rozdzielenie płatności faktury

Największą zachętą do stosowania split paymentu jest brak odpowiedzialności solidarnej w przypadku przestępstw związanych z podatkiem VAT. Solidarność polega na tym, że odpowiedzialność karno-skarbową ponieść może nawet uczciwa firma, jeśli jej kontrahent wykorzystał ją np. do tzw. karuzeli VAT-owskiej. Obecnie, dla własnego bezpieczeństwa, trzeba brać pod uwagę, czy nasz biznesowy partner jest uczciwy (nie zawsze jednak da się to sprawdzić). W razie wątpliwości, bezpieczniej nie robić z nim interesów, ale to oznacza niewykorzystanie potencjału firmy i zmniejszenie jej przychodów. Dlatego wyłączenie z odpowiedzialności solidarnej, szczególnie w niektórych branżach, jest dużą zachętą do stosowania podzielonej płatności VAT.

Czego możesz nie wiedzieć o split paymentcie. Na najczęściej zadawane pytania odpowiada ekspert mBanku:

? Czy jako firma, która wystawia fakturę, mogę żądać od kontrahenta, aby wciąż przelewał mi należności zwykłymi przelewami, czy nie mam na to wpływu?

Można poprosić kontrahenta o dokonywanie przelewów po starym, jednak decyzja zawsze należy do płatnika.



Czy bank za podzieloną płatność może pobierać opłatę jak za dwa osobne przelewy? Czy może pobierać opłatę za prowadzenie „drugiego”, VAT-owskiego konta?

Ustawa nie dopuszcza wprowadzenia dodatkowych opłat za przelewy podzielonej płatności. Zmiana w kosztach może dotyczyć klientów, którzy dotychczas rozliczali się jednym przelewem za kilka faktur. Przy wyborze płatności podzielonej nie ma możliwości wysyłania przelewów zbiorczych. Płatność podzielona wymaga wpisania numeru faktury w przelewie. Obowiązuje zasada: jeden przelew – jedna faktura.



ZMIANY W PODATKACH. Nowe obowiązki i trochę korzyści

1.4 Split payment – rozdzielenie płatności faktury

? Czy płacąc należność, mam obowiązek wykonania podzielonego przelewu, jeśli kontrahent wyraźnie tego sobie zażyczy?

To płatnik decyduje jaki rodzaj płatności wybierze. Warto jednak zaznaczyć, iż jeśli płatnik faktury ma środki na rachunku VAT, to wykonując płatność niepodzieloną, nie będzie mógł skorzystać ze środków na tym rachunku.

? Często działalność swojej firmy „finansuję” wpływami z VAT-u do momentu, kiedy nie nadchodzi termin zapłaty tego podatku. Jeśli wszyscy kontrahenci zaczną mi płacić metodą split paymentu, będę miał sporo zamrożonej gotówki i będzie mi jej brakować na bieżące potrzeby. Jest jakieś wyjście z tej sytuacji?

To istotne ryzyko dla płynności polskich przedsiębiorstw. Środki zgromadzone na rachunkach VAT można wykorzystać wyłącznie na VAT przy płatności za własne faktury kosztowe, lub w celu odprowadzenia podatku VAT do US. Dla firm, w których znaczącą częścią kosztów są koszty nie VAT-owskie, będzie to dużym problemem. Należy zawnocześnie rozważyć element płynności przedsiębiorstwa i poszukać finansowania tej luki.



- + KORZYŚCI:** jasna struktura przepływu środków związanych z podatkiem VAT,
wyłączenie z odpowiedzialności solidarnej w przypadku przestępstw związanych z podatkiem VAT.
- MINUSY:** „zamrożenie” pieniędzy pochodzących z podatku VAT – nie można nimi swobodnie obracać.

ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.1 Jeden rachunek w ZUS do opłacania składki

TO NAJBARDZIEJ REKLAMOWANA PRZEZ RZĄD ZMIANA, KTÓRA MA SŁUżyć UŁATWIENIU W PROWADZENIU BIZNESU. JEDEN RACHUNEK DO WPŁAT NA ZUS I JEDEN PRZELEW – TO REWOLUCJA CZY KOSMETYKA? NA PEWNO ZMIENI SIĘ SYTUACJA ZALEGAJĄCYCH Z WPŁATAMI.

Dotychczas poszczególne elementy składki trafiały na różne konta. Przedsiębiorcy wpłacali osobno składkę na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne (do NFZ). Od 2018 roku wystarczy jeden przelew, a ZUS sam podzieli pieniądze i przekaże właściwym instytucjom.

Każdy przedsiębiorca powinien otrzymać pismo z ZUS-u z informacjami na temat e-Składki – tak nazywa się nowy system rozliczania z Zakładem. Najważniejszą informacją jest numer indywidualnego rachunku składkowego. Ostatnich 10 jego cyfr to NIP przedsiębiorcy.



ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.1 Jeden rachunek w ZUS do opłacania składki

Dlaczego nie będzie to rewolucyjna zmiana?

Po pierwsze dlatego, że ubędą nam tylko dwa przelewy w miesiącu do wykonania, co trudno nazwać znaczącym ułatwieniem w prowadzeniu firmy. Po drugie, od strony technicznej, rzadko kiedy wykonanie tych przelewów było kłopotliwe.

Nowoczesny bank oferuje bowiem takie rozwiązanie po stronie systemu transakcyjnego, że można odnieść wrażenie, iż wykonuje się tylko jeden przelew. W trzy różne pola klient wpisuje należne składki i autoryzuje tak, jakby wykonywał jedną zwykłą transakcję. Różnica widoczna jest na ostatnim etapie – system wygeneruje trzy potwierdzenia wpłaty. W dodatku przelewy są bezpłatne. Trudno mówić o istotnej oszczędności czasu, a tym bardziej pieniędzy.

Dla małych firm największym problemem jest wysokość składek, a nie sposób ich opłacania.



ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.1 Jeden rachunek w ZUS do opłacania składki

Konieczne jest sprawdzenie, czy ostatnie cyfry nowego numeru rachunku do opłacania składek to rzeczywiście NIP płatnika. Jeśli cokolwiek się nie zgadza, konieczny jest kontakt z ZUS-em: www.zus.pl, cot@zus.pl, 22-560-16-00. Pojawiły się pisma, których nadawcy podszywają się pod ZUS, zawierające fałszywe numery rachunków.



To próby wyłudzenia pieniędzy, zatem należy zachować ostrożność.

Zmiana ta ma swoje dalsze konsekwencje. Dotychczas to przedsiębiorca w przelewie określał za jaki miesiąc opłaca składki. Teraz ZUS każdą wpłatę będzie zapisywał na poczet najstarszej nieuregulowanej należności. Konsekwencje tego mogą być różne.

Dla przykładu – firma boryka się z płynnością finansową, czekając na zapłatę zaległych faktur. Jej właściciel za październik, listopad i grudzień opłacił za siebie tylko składkę na ubezpieczenie zdrowotne, chcąc mieć ciągłość ubezpieczenia w razie choroby, czy wypadku. Zalega ze składkami za ubezpieczenie społeczne. Teraz, za styczeń 2018 roku, nie będzie mógł opłacić składek na NFZ. Po prostu przeleje pieniądze, a ZUS zapisze je na poczet październikowego długu. Straci więc prawo do opieki medycznej. Każda kolejna wpłata będzie pomniejszać zaległe zobowiązania. Jeśli przedsiębiorca będzie „nadpłacał” składki, to w końcu dług zniknie. Straci jednak wybór, czy opłacić bieżące zobowiązanie, czy zaległe.



ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.1 Jeden rachunek w ZUS do opłacania składki



Inne konsekwencje grożą za nieopłacanie składki chorobowej – to dzięki niej przedsiębiorca ma zapewniony zasiłek na wypadek niezdolności do pracy. Aby znów zyskać do niego prawo, musi sumiennie przez trzy miesiące ją opłacać.

Sposób opłacania nie zmienia oczywiście tego, że w przypadku zaległości ZUS w końcu sięgnie po narzędzia windykacyjne, więc nie da się uniknąć ich uregulowania. W przypadku zalegania znacznie korzystniej jest zwrócić się do Zakładu w sprawie zawarcia układu, rozłożenia zaległości na raty, niż czekać na aktywność ubezpieczyciela.



ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.2 Wzrost składki ZUS

W 2018 ROKU WŁAŚCICIELE FIRM ZAPŁACĄ WYŻSZE SKŁADKI NA ZUS. KWOTA JEST UZALEŻNIONA OD ŚREDNIEJ PŁACY, KTÓRA ROŚNIE, ZATEM WZROST SKŁADEK BYŁ ŁATWY DO PRZEWIDZENIA. PRZEDSIĘBIORCY ZAPŁACĄ O 4,2 PROC. WIĘCEJ, A ŁĄCZNIE KWOTA PRZEKROCZY 1,2 TYS. ZŁ.

Wysokość składek w 2017 i w 2018 roku

	2017 r.	2018 r.
składki na ubezpieczenie społeczne	749,94 zł	781,60 zł
składki na ubezpieczenie społeczne wraz z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym	812,61 zł	846,91 zł
FP i FGŚP	62,67 zł	65,31 zł
NFZ	297,28 zł	310,00 zł*
suma bez ubezpieczenia chorobowego	1 109,89 zł	1 156,91 zł**
suma z ubezpieczeniem chorobowym	1 172,56 zł	1 262,22 zł**
wzrost		4,2%

Źródło: ZUS

* szacowana wysokość składki na NFZ (dokładna znana będzie w styczniu 2018 roku)

** kwota oparta o szacunkową wysokość składki na NFZ

ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.2 Wzrost składki ZUS

Składki wyliczane są od kwoty 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Podstawą w 2018 roku będzie kwota 2665,80 zł. Wyjątkiem jest wysokość składki na NFZ. Jej wartość podawana jest w styczniu. Przyjeliśmy, że może wzrosnąć do 310 zł.

Według innych zasad wyliczany jest tzw. mały ZUS, który mogą opłacać początkujący przedsiębiorcy przez pierwsze 24 miesiące swojej działalności.

Tutaj podstawą do wyliczeń jest 30 proc. wynagrodzenia minimalnego.



ZMIANY W ZUS. Wyższe składki na jeden rachunek

2.2 Wzrost składki ZUS

Wysokość składek preferencyjnego ZUS-u w 2017 i 2018 roku

	2017 r.	2018 r.
składki na ubezpieczenie społeczne	175,92 zł	184,72 zł
składki na ubezpieczenie społeczne wraz z dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym	190,62 zł	200,16 zł
NFZ	297,28 zł	310,00 zł*
suma bez ubezpieczenia chorobowego	473,20 zł	494,72 zł**
suma z ubezpieczeniem chorobowym	487,90 zł	510,16 zł**
wzrost		4,6%

Źródło: ZUS

* szacowana wysokość składki na NFZ (dokładna znana będzie w styczniu 2018 roku)

** kwota oparta o szacunkową wysokość składki na NFZ

ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.1 Wyższa płaca minimalna. O ile wzrosną Twoje koszty?

Od 1 stycznia 2018 r. najniższe wynagrodzenie, jakie będzie można zapłacić osobie na umowie o pracę, wyniesie 2,1 tys. zł. To o 100 zł więcej niż w 2017 roku. Jeśli firma zatrudnia osoby za minimalną pensję, będzie musiała zwiększyć budżet płac o 5 proc.

Zmiany minimalnego wynagrodzenia na przestrzeni dekady

2009	1 276 zł
2010	1 317 zł
2011	1 386 zł
2012	1 500 zł
2013	1 600 zł
2014	1 680 zł
2015	1 750 zł
2016	1 850 zł
2017	2 000 zł
2018	2 100 zł

Źródło: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.1 Wyższa płaca minimalna. O ile wzrosną Twoje koszty?

W 2017 roku osoba pracująca za minimalną stawkę kosztowała firmę 2 412 zł. Dodatkowymi kosztami pracodawcy są składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Od stycznia 2018 roku pracownik będzie kosztował prawie 2 533 zł.

Konsekwencje podniesienia płacy minimalnej dla pracodawcy są oczywiste – niezależnie od wzrostu wydajności, od koniunktury, liczby zamówień, będzie musiał zwiększyć budżet płac. Prawdopodobnie nie tylko o pięć procent wynikające z podniesienie minimalnej płacy.

Płaca minimalna rośnie w 2018 roku o 5 proc. Pracownicy otrzymają o 70 zł więcej na rękę, a pracodawcy zapłacą za to o 121 zł więcej niż w 2017 roku.



Zmiany minimalnych kosztów pracy

	pensja netto	pensja brutto	koszt pracodawcy
2017	1 459,48 zł	2 000,00 zł	2 412,20 zł
2018	1 530,00 zł	2 100,00 zł	2 532,81 zł

ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.1 Wyższa płaca minimalna. O ile wzrosną Twoje koszty?

Podniesienie płacy minimalnej uruchamia łańcuch podwyżek.

Pracownicy lepiej wykwalifikowani, z dłuższym doświadczeniem, z reguły zarabiają więcej niż wynosi minimalna płaca. Gdy ta rośnie i zarobki w firmie się spłaszczają, rośnie presja na podwyżki.

Tak więc prawdopodobnie wiele firm będzie musiało przewidzieć znacznie większe kwoty na pensje. Dotyczy to głównie tych, którzy wykonują usługi proste.

Zmiany pensji minimalnej nie mają wpływu na zarobki specjalistów. Wysokością ich pensji rządzi rynek, o czym piszemy w rozdziale 3.3.



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.2 Wzrost minimalnej stawki godzinowej

Wraz ze wzrostem płacy minimalnej rośnie minimalna stawka godzinowa, którą trzeba płacić osobom pracującym na umowie-zleceniu. W 2017 roku wynosiła ona 13 zł, od 2018 rośnie do 13,70, podobnie jak pensja minimalna, o 5 proc. Przedsiębiorcy już się przyzwyczaili, że umowy-zlecenia są objęte składkami ZUS. Takie zasady funkcjonują już od dwóch lat. Zatrudnianie w takiej formie przestało być zatem ucieczką przed wysokimi kosztami pracy.



Umowy-zlecenia nie są już metodą na istotne obniżanie kosztów pracy.

Należy je stosować z umiarem ze względu na wzmożone kontrole ZUS-u. Kontrolerzy mogą dojść do wniosku, że wykonywane przez pracowników zadania powinny być objęte umową o pracę. Nie tylko wiąże się to z zawarciem z pracownikiem umowy o pracę, ale również zapłacenie zaległych składek naliczonych od momentu obowiązywania umowy-zlecenia.



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.2 Wzrost minimalnej stawki godzinowej

Porównajmy koszty pracodawcy, który zatrudnia na umowie o pracę i umowie-zleceniu.

Jeśli płaci minimalne stawki, pracownik na etacie kosztuje go **2531,81 zł**. Gdy zleceniobiorca pracuje przez cały miesiąc, osiem godzin dziennie, pięć dni w tygodniu, to przepracowuje **160 godzin** (8 godzin pracy x 5 dni w tygodniu x 4 tygodnie w miesiącu = 160 godzin). Liczba godzin może być oczywiście różna, w zależności od tego, jak w danym miesiącu wygląda rozkład dni roboczych. W naszym przykładzie zleceniobiorca zarobi **2 183 zł brutto**, a pracodawcę będzie kosztować **2 633 zł** – nawet drożej niż etatowiec.

Jednak jeśli pracodawca płaci **3 000 zł brutto** na umowie-zleceniu, ponosi on takie same koszty, jak zatrudniając na etacie – **3 618 zł**.

Oszczędności podczas stosowania umów-zleceń wciąż istnieją, ale wynikają z innych powodów. Pracodawca nie ma tyłu obowiązków, również biurokratycznych. Jednak umowy-zlecenia nie powinny być zawierane jako obejście przepisów wynikających z Kodeksu Pracy. Ten określa, że pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem, oraz w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym. Jeśli zatem firma określa miejsce i czas wykonania obowiązków, kontroluje ich wykonywanie, to mamy do czynienia ze stosunkiem pracy, nawet jeśli podpisaliśmy umowę-zlecenie.

Na tej podstawie kontrolerzy mogą traktować naszego zleceniobiorcę jak pracownika etatowego, co oznacza, że będą się od nas domagać zapłacenia również takich składek, jak gdyby osoba ta od początku była zatrudniona na etacie.



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.2 Wzrost minimalnej stawki godzinowej

Jeszcze gorszym pomysłem jest zastępowanie etatu umową o dzieło. Tutaj granica jest jeszcze wyraźniejsza i łatwo jest podważyć jej zasadność. Choć korzyści są duże. Po pierwsze, nie obowiązują składki na ZUS. Po drugie, w większości wiąże się ona z 50-procentowymi kosztami uzyskania przychodu, zatem wykonawca dzieła płaci znacznie niższy podatek PIT (w przypadku przekazania praw autorskich).

Taka umowa musi dotyczyć jednak wykonania dzieła – tutaj pracodawca płaci za efekt. Może nim być program komputerowy, artykuł, projekt domu – coś, co wymaga zindywidualizowanego wysiłku. Mówiąc obrazowo – nie można zatrudnić robotnika na umowę o dzieło, nawet jeśli jej przedmiotem będzie wykonanie śrubki i określimy płatność od liczby wykonanych „dzieł” – śrubek.

Natomiast możemy podpisać umowę o dzieło z inżynierem, który nam śrubki zaprojektuje. Ci, którzy będą je wykonywać według projektu, prawdopodobnie nie mogą pracować na zleceniu – muszą mieć umowy o pracę.



Pracujący na umowie-zleceniu sam decyduje o miejscu wykonywania zadania i sam określa czas, w którym to robi. Zleceniobiorca nawet nie musi wykonywać zlecenia osobiście, a już tym bardziej nie powinien podlegać stałemu nadzorowi. Zleceniodawca może jedynie dawać wskazówki dotyczące wykonania zlecenia – ale to nie oznacza stałego nadzoru.



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.2 Wzrost minimalnej stawki godzinowej

Praktyka stosowania umów o dzieło została mocno ograniczona.

Kontrolerzy podważyli ich zasadność nawet w przypadku filharmoników, wykonawców muzyki klasycznej. Uznali, że przecież niczego nie stworzyli – grali z nut, wykonywali utwór, więc to było zlecenie zagrania muzyki, a nie dzieło w postaci jej wykonania.

W tym przypadku zabrakło przede wszystkim użycia słowa „dzieło” w treści umowy. Jest to przestroga, aby właściwie formułować umowy. W dokumencie sporządzonym z informatykiem musi pojawić się sformułowanie, że firma X zleca pani/panu Y wykonanie dzieła w postaci napisania autorskiego programu komputerowego.

Stosowanie umów-zleceń, tym bardziej umów o dzieło, nie może być traktowane jako sposób optymalizowania kosztów. Choć pokusa jest duża, to jest to bardzo ryzykowne. W dłuższej perspektywie może przynieść firmie olbrzymie kłopoty finansowe. Jeśli przedsiębiorca skalkuluje cenę usługi dla swojego klienta w oparciu o zaniżone koszty pracy, a po czasie przyjdzie mu zapłacić należne składki, zwyczajnie nie będzie miał tych pieniędzy.

Wszyscy uczciwie działający na rynku przedsiębiorcy mają identyczne minimalne koszty pracy. Nadszedł czas, aby ich klienci przestali liczyć na to, że wynajmą firmę, której pracownicy będą pracować za mniej niż 13,70 zł za godzinę plus należne składki.

Ile musi wydać pracodawca, aby zatrudniony – w zależności od formy umowy – mógł zarobić 3 tys. zł na rękę

rodzaj umowy	kwota netto	koszt pracodawcy
umowa o dzieło	3 000 zł	3 297 zł
umowa-zlecenie	3 000 zł	4 972 zł
umowa o pracę	3 000 zł	5 078 zł

ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.3 Rosnące pensje i niedobór pracowników

Wzrost minimalnych kosztów pracy może w 2018 roku okazać się najmniejszą bolączką firm.

Znacznie większym problemem może stać się brak chętnych do pracy za znacznie wyższą pensję niż minimalna. Sytuacja jest różna w zależności od branży i od regionu. W większych aglomeracjach bezrobocie spadło poniżej 3 proc. To oznacza, że jest niedobór chętnych do podjęcia pracy. Generalnie uznaje się, że naturalny poziom bezrobocia wynosi około 5 proc. Taki odsetek nie chce pracować wcale lub nie chce podjąć pracy legalnie i wybiera szarą strefę.

Warto zauważyć, że do tego poziomu zbliża się bezrobocie liczone w skali kraju, a więc jest to średnia z miejsc, gdzie bezrobocie jest wysokie z przyczyn strukturalnych, oraz z regionów, gdzie pracodawcy bezskutecznie poszukują pracowników.



Tak niskiego bezrobocia nie było w Polsce od początku lat 90., ale należy pamiętać, że wtedy jeszcze funkcjonowały państwowe molochy charakteryzujące się znacznym przerostem zatrudnienia. We wrześniu według danych GUS bez pracy było 6,8 proc. czynnych zawodowo.



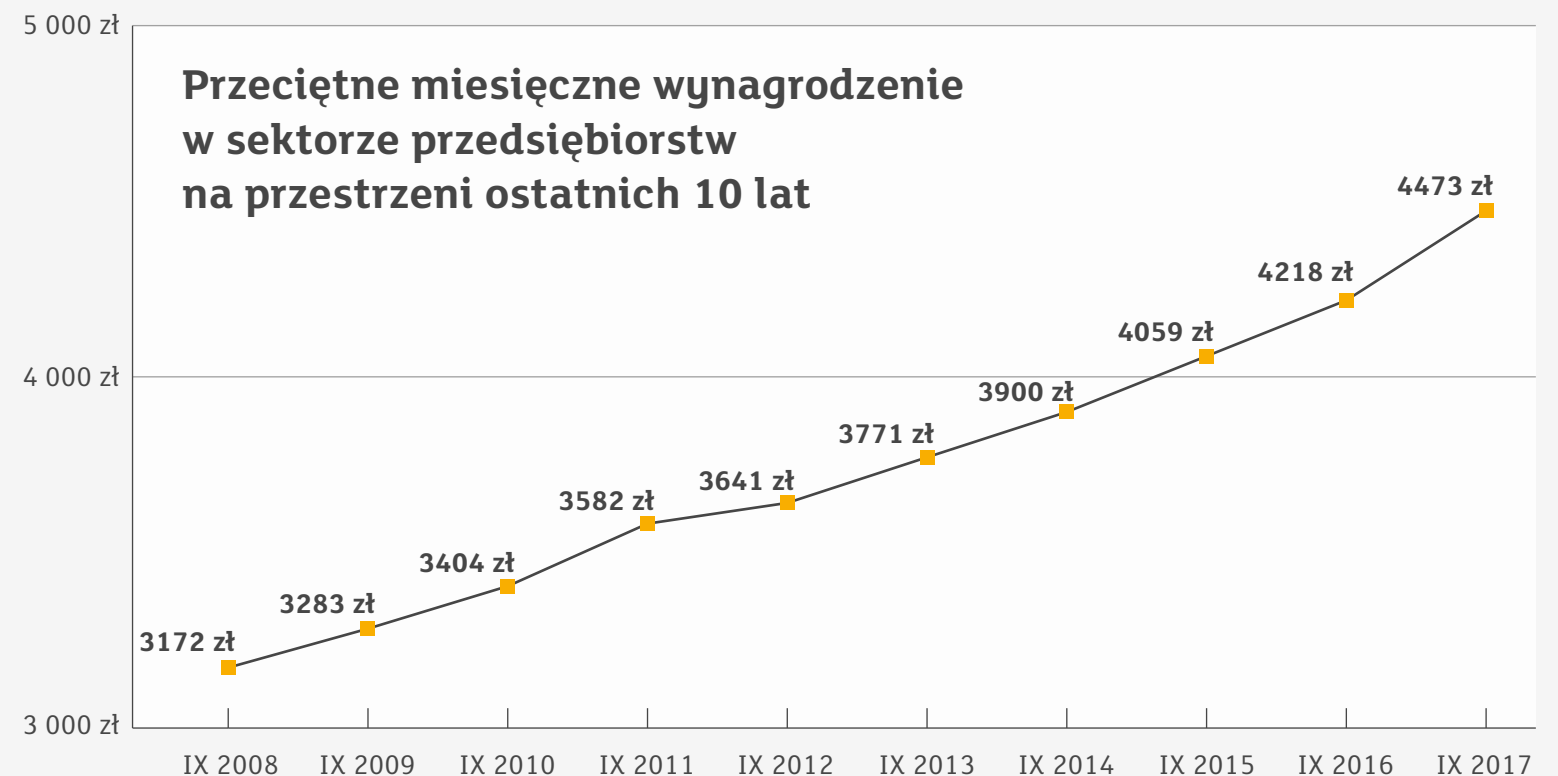
ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.3 Rosnące pensje i niedobór pracowników

Przypomnijmy, że w latach 2002-2004 stopa bezrobocia przekraczała 20 proc. Co piąty zdolny do pracy jej nie miał. Wtedy pracownicy konkurowali o pracodawców i godzili się na niskie pensje. Teraz pracodawcy konkurują o pracowników i muszą proponować coraz wyższe zarobki.

Na chętnych czeka – uwaga! – **147 tys. wolnych miejsc pracy**. To dane GUS-u za II kwartał 2017 roku. To aż o 117 tys. więcej niż w roku 2016. Wspomnieliśmy wcześniej o zróżnicowaniu ze względu na regiony. Jest ono bardzo widoczne. W województwie podlaskim firmy mają „zaledwie” 1,4 tys. wakatów. Za to w mazowieckim – 28 tys.! Proszę sobie wyobrazić jedno wcale niemałe powiatowe miasto, którego wszyscy mieszkańcy od noworodków, po emerytów, od ręki mogliby znaleźć zatrudnienie w Mazowieckim. Jeśli oczywiście mieliby odpowiednie kwalifikacje.

Wobec takiej sytuacji, muszą rosnać zarobki. W 2018 roku – jeśli firma chce utrzymać kompetentny zespół – niezbędne będzie zaplanowanie rezerwy na podwyżki lub na rosnące koszty rekrutacji.



Źródło: GUS



ZMIANY NA RYNKU PRACY. Będzie drogo

3.3 Rosnące pensje i niedobór pracowników

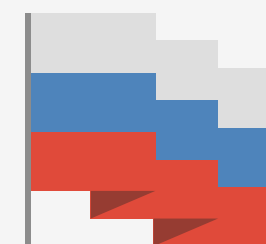
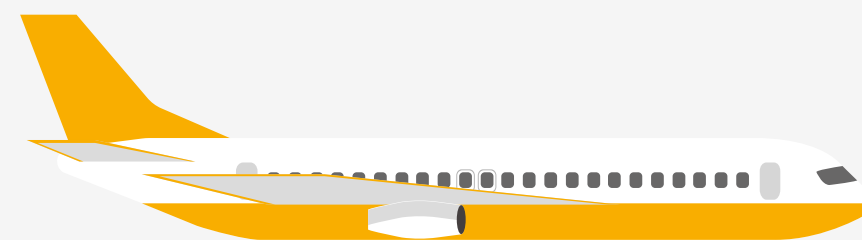
Remedium na rosnące oczekiwania pracowników może być ich import. Szybko przybywa w Polsce pracowników, głównie ze Wschodu, a wśród nich dominują Ukraińcy. Nie tylko przyjeżdżają wykonywać proste prace niewymagające kwalifikacji, ale nie brakuje też wśród nich specjalistów, takich jak informatycy, czy księgowi.

Z zatrudnieniem obcokrajowców wiążą się pewne biurokratyczne niedogodności, jednak warto wszystkiego dopilnować. Od stycznia 2018 roku zmieniają się przepisy, a wraz z nimi wysokość kary za nielegalne zatrudnianie. Górna granica grzywny rośnie z 5 do 30 tys. zł.

Wraz z nowym rokiem pojawia się nowy rodzaj zezwolenia – na pracę sezonową. Ma być ono wykorzystywane w rolnictwie oraz turystyce, a adresowane jest do obywateli państw spoza Unii Europejskiej. Jednak pracodawca powinien najpierw spróbować zatrudnić Polaków, a dopiero gdy to mu się nie uda, będzie mógł sięgnąć po cudzoziemców, ale nie może zatrudniać ich dłużej niż przez 9 miesięcy.



Zatrudnianie pracowników z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Armenii i Mołdawii podlega uproszczonej procedurze. Zatrudniając ich na pół roku, nie trzeba uzyskiwać pozwolenia na pracę. Trzeba jednak zarejestrować oświadczenie o zatrudnieniu.

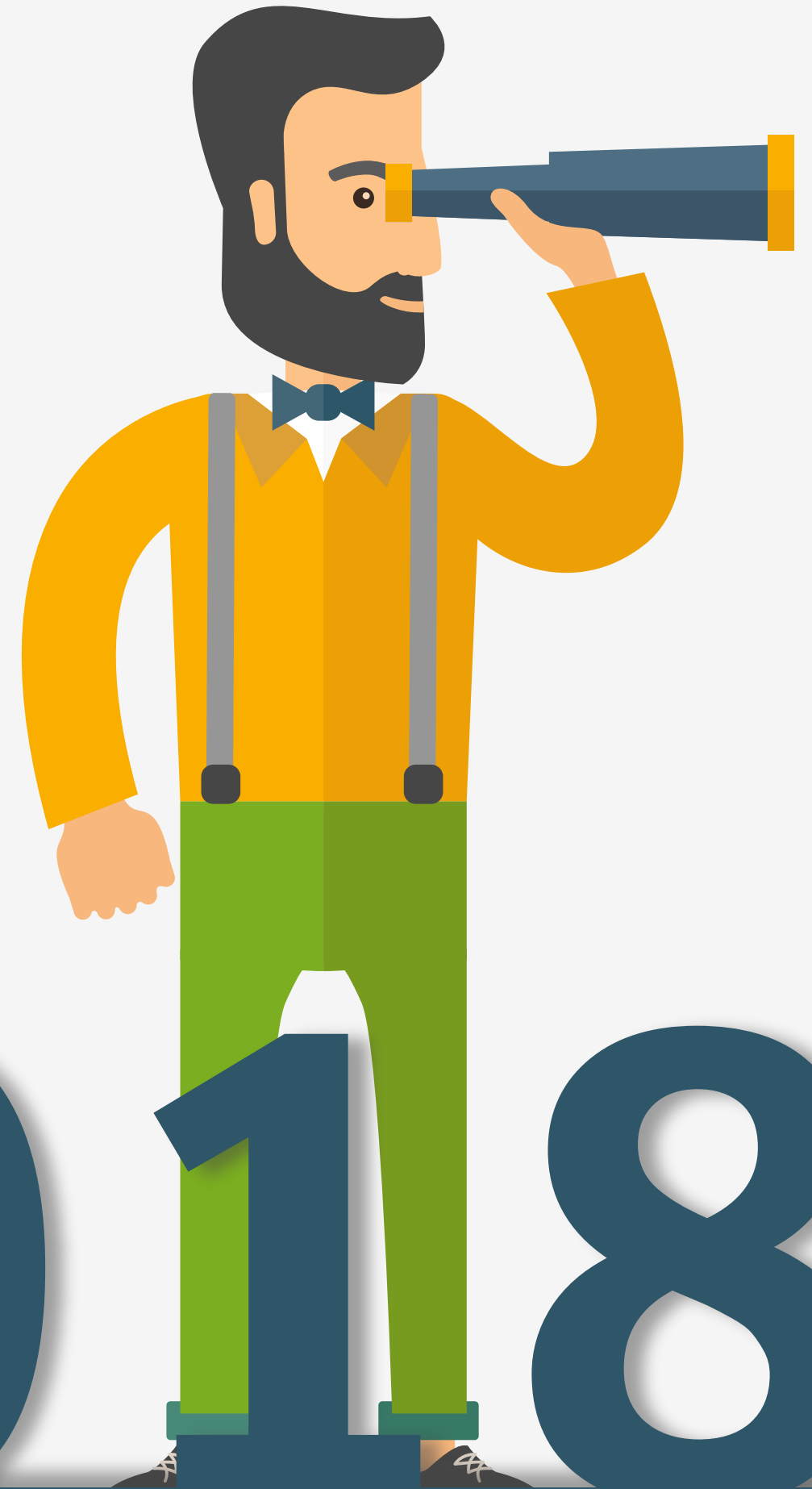


PODSUMOWANIE

Korzyści, jakie niosą ze sobą zmiany w podatkach – przede wszystkim w amortyzacji środków trwałych, mogą wielu przedsiębiorcom nie zrekompensować rosnących składek na ZUS. Jeden rachunek do ich opłacania to wygodne rozwiązanie, ale nie sprawi, że firmy na te składki zarobią. Do tego dochodzą szybko rosnące koszty zatrudniania pracowników – te wynikające z przepisów oraz z zasad rynkowych oraz demografii.

W zmianach przepisów na rok 2018 zabrakło mechanizmów, które realnie poprawiłyby warunki prowadzenia firmy, choć wiele z nich zapowiadano. Część rozwiązań trzeba zapisać na plus, jednak summa summarum, podstawa prowadzenia działalności pozostaje taka sama – musisz przedsiębiorco radzić sobie w biznesie jak najlepiej, abyś był w stanie wypełniać wszystkie nałożone na ciebie obowiązki i płacić w terminie wszystkie daniny.





2018